

Należność pocztowa opłacona ręcznie.

PRZYJACIEL LUDU

ORGAN POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

WYDAWCA: CHEOPSKA SPOŁKA WYDAWNICZA.

NACZELNY REDAKTOR: JAN STAPINSKI.

„Przyjaciel Ludu“
kosztuje kwartalnie **50000 Mk**
Numer pojedynczy 50000 Mk
W Ameryce rocznie 2 Dol. Pojedynczy numer 8 ct.
W Brazylii 20 mil.
We Francji rocznie 20 fr. — półrocznie 10 fr.

Biuro Redakcji i Administracji:
Kraków, Reformatka 7. Tel. 2014.
KONTO P. K. O. Nr. 140.029.
Adres na listy, przekazy, reklamacje itp.
„Przyjaciel Ludu“ — **Kraków.**

Wychodzi raz w tygodniu na niedzielę.
Pobieranie „Przyjaciela Ludu“ można rozpocząć każdego czasu. Prenumeratę i kopię za płać się z góry.
Anonse po **45000 Mk** od wiersza m/m.
Zmiana cen ogłoszeń obowiązuje z chwili ogłoszenia w nagłówku.

Filia hurtownej sprzedaży pojedynczych numerów „Przyjaciela Ludu“ i broszur na Amerykę: **White Eagle Co.**
„Przyjaciel Ludu“ **6305 Fleet Ave. Cleveland Ohio.**

Nr. 1.

Wtorek, dnia 1 stycznia 1924.

Rok XXXVI.



Bałtycko-Amerykańska Linja

KRAKÓW, ul. LUBICZ 3 (tuż obok dworca kolejowego)

Jedyna bezpośrednia komunikacja wprost **BEZ PRZEŚIADANIA**
z Gdańska do AMERYKI (New York) i KANADY (Hafax).

Najkrótsza droga do AMERYKI bez jazdy kolejowej po obcych krajach, bez wiz tranzytowych, bez rewizji celnej aż do portu.

Baczność REEMIGRANCY! REEMIGRANCY, którzy nie przebywają w Polsce dłużej jak 6 miesięcy, mogą bez ograniczenia wracać!

Ponadto mogą obecnie wyjeżdżać, obywatele amerykańscy, żony do mężów, dzieci do rodziców, obywatele amerykańskich i urodzeni w Ameryce.

UWAGA! Kto zamierza w tym roku wyjechać, powinien natychmiast zgłosić się w naszym biurze. — Pieniądze z Ameryki na kartę okrętową sprowadzamy bezpłatnie. — Ze względu na wysokie koszty podróży, poleca się pasażerom przesyłać swoje dokumenta do naszego biura w listach poczynych. 572 54.—0

Zyczenia noworoczne.

Nowy Rok, trzydziesty szósty rok pracy „Przyjaciela Ludu“, a trzydziesty rok istnienia Polskiego Stronnictwa Ludowego, zastaje nas w niespodziewanych warunkach. Posłowie Hipolit Śliwiński, Franciszek Krempa i Izidor Wiewiórkowski, zastępujący dotychczas Lewicę P. S. L. na terenie sejmowym, zjednoczyli się 20 grudnia z grupą czternastu posłów, którzy 14 grudnia wystąpili z klubu piastowców, tak, że do tego nowego klubu „Zjednoczenia Ludowców“ należy już 17 posłów, a mianowicie pp. Józef Berek z Tarnowskiego, Jan Bryl z Lwowskiego, Marjan Cieplak z Warszawskiego, Michał Janeczek z Kozienic-

kiego, Franciszek Krempa z Mieleckiego, Michał Łaskuda z Limanowskiego, Kazimierz Łaskiewicz z Grodzieńskiego, Jędrzej Pluta z Rzeszowskiego, Stefan Posacki z Stanisławowskiego, Jan Poznański z Kamionki Strumiłowej, Jan Sobek z Łańcuckiego, Marcin Socha z Niżańskiego, Hipolit Śliwiński ze Lwowa, Tadeusz Targowski z Stryjskiego, Walenty Toczek z Brzozowskiego i Izidor Wiewiórkowski z Krośnieńskiego. Kilku z wymienionych posłów „Zjednoczenia Ludowców“ nie znam jeszcze osobiście, ale większość, którą znam od dawna, daje nam już gwarancję, że nowy ten klub działać będzie szczerze i silnie

w duchu ludowym, a nazwa klubu wskazuje, iż hasłem ich będzie **konieczność zjednoczenia ludu w jedną zorganizowaną armję polityczną**. Posłowie chłopi, którzy w tym klubie stanowią większość, dają też rękojmię, iż „Zjednoczenie Ludowców” oznacza tu zjednoczenie chłopów i że polityka tego klubu pójdzie po Inji chłopskiej.

Skład osobisty nowego klubu pozwala tu szyc, że możemy się spodziewać w tym roku uporządkowania ruchu ludowego, że w r. 1924 będzie znowu tylko jedno P. S. L., jak było przed 10 laty w r. 1914. Wprawdzie „Piast” z 23 grudnia uderzył w ton bardzo wojowniczy i zwymyślał secesjonistów od zdrajców, rozbijaczy itp., ale przypuszczam, iż wypoczynek świąteczny przyniesie rozwałę i uspokojenie. P. Witos uzna, że wykonanie reformy rolnej w spółce z chjeną było naprawdę niemożliwe, bo ani Dubanowicze-Cieńscy dobrowolnie pod nóż parcelacyjny nie pójdą, ani endecy, u których rej wodzi ks. Lutosławski, na wojnę z obszarnikami i biskupami przynigdy się nie zdecydują. Dalsze podtrzymywanie koalicji z chjeną zagrażało Polsce tylko usadowieniem się wstecznicstwa księżo-pańskiego, ale reformy rolnej nigdyby ono nie dokonało. Dlatego nie zemsta i walka należy się od p. Witos a pp. ToczkoWi, Plucie i tow., ale wielka wdzięczność, że go wybawili z fatalnej sytuacji, w jakiej się znalazł wskutek niezmiennego samolubstwa kapitalistów, obszarników i księży chjeńskich. Miał wszak p. Witos sposobność przez sześć miesięcy współrządów przekonać się, ezem jest naprawdę ta chjena, że jestto zbiorowisko pasożytów, wysilających się na utrzymanie starego, pańszczyźnianego porządku społecznego, wedle którego chłopi i robotnicy mieliby na wieki pozostać tylko niewolnikami. Spodziewam się zatem, że p. Witos wyda partyjnym gazeciarczom i agitatorom nakaz, aby zaniechali walki przeciw secesjonistom, gdyż p. Witos wie lepiej od innych, że taka walka przyniosłaby tylko szkodę Państwu i rzeszy chłopskiej, a wielką radość wszystkim wrogom chłopskim. Nie przypuszczam, aby p. Witos chciał nadal utrzymywać przyjazne stosunki z obozem chjeńskim. Będzie to z pewnością czynił p. Rączkowski, redaktor „Piasta”, o którym wszyscy piastowcy władzą i mówią, że jest z przekonania endekiem a nie ludowcem. Ale to już wewnętrzna sprawa, którą piastowcy

powinni załatwić między sobą. Pierwszem przykazaniem każdego ludowca musi być zjednoczenie rzeszy ludowej dla ratowania Państwa i ludu przed zamachami reakcji i bolszewizmu. Datęgo precz z zemstą, precz z bratobójstwem. **Kto tego nie uznaje, ten nie jest ludowcem**, tylko świadomym czy nieświadomym pomocnikiem wrogów ludu.

P. Thugutt, wódz P. S. L. „Wyzwolenia”, miał świezo sposobność doświadczenia, że dla utworzenia rządu trzeba znacznie większej sily i liczby posłów, niż ma jego klub i stronnictwo. A tu **na wyczekiwanie**, aż sami „wyzwoleńcy” osiągną większość, **niema możności**, bo tymczasem Polska ginie, lud w nędzy popada w rozpacz i staje się łupem bądź jezuickiego kropidla, bądź przewrotności bolszewickiej. Tu trzeba działać zaraz, szybko i silnie. Na to jest konieczne zjednoczenie do współpracy wszystkich klubów poselskich i stronnictw, takich, jakie są. Skoro nastąpi związek między odłamami P. S. L., to potem łatwiej już da się osiągnąć porozumienie z przedstawicielami organizacji robotniczych a wówczas będzie można i rząd ludowy utworzyć i pieniądz uregulować i raz wreszcie wykonać gruntownie reformę rolną, która z rzeszy chłopskiej uczyniła potęgę gotową i zdolną do obrony Polski. **P. Thugutt jest teraz prezesem najliczniejszego klubu ludowego w sejmie, na nim spoczywa odpowiedzialność za rozwój daszych wypadków**, on ma i prawo i obowiązek przedstawić program i warunki współdziałania klubów ludowych w sejmie. -- Niechże to p. Thugutt uczyni jak najrychlej, bo niema czasu na dalsze eksperymenty rządu p. Grabskiego. Skoro warunki postawione przez p. Thugutta będą się liczyć ze stanem rzeczy, to lud zmusi wszystkich posłów ludowych do porozumienia i związku, bo rzesza chłopska ma już dość cierpień, których przyczyną jest rozbicie.

Na wszystkich zgromadzeniach ludowych i sprawozdaniach poselskich powinna zapadać jedna uchwała: **„żądamy porozumienia się i współpracy wszystkich posłów ludowych. Ktokolwiek się temu sprzeciwi albo przeszkadza, jest wrogiem ludu”**.

„Im bieda większa — tem wybawienie bliższe” — głosi wiara ludowa. Bieda jest już największa, dlatego wierzę, że prędko już przyjdzie wybawienie.

Oto program i życzenia noworoczne. **Bracia**

PIĘKNOŚĆ MOŻNA NABYĆ!

PRYSZCZE I LISZAJE ZNIKAJĄ

przy użyciu pasty piękności „Halina” do pielęgnowania cery. Ochroni od wpływów ostrego powietrza, wygładza i wydelikatnia skórę. Do nabycia w Krakowie u Mr. J. Hanaka, Szewska 5, droguerja, i w drog. Fr. Jahna, Kraków-Podgórze, Rynek L. 3.

4464

Lisy, Kuny, Tchórze

kupuję w surowym stanie,
— płacę najwyższe ceny —

J. Grünberg, Kraków

ul. Grodzka 5, w sieni.

Rozpowszechniajcie „Przyjaciela Ludu”!

Bezcność!

Wszedł z druku!

KALENDARZ KOŁEK ROLNICZYCH NA ROK 1924

Bogato ilustrowany, zawierający prócz fachowych rolniczych, także artykuły z dziedziny przyrody, zoologii, życia młodzieży, dalej opisy krajów, utwory powieściowe i poetyckie i t. d.

Wysyłamy tylko za zaliczką, lub po nadstąpieniu pieniędzy.

Cena w grudniu z przesyłką pocztową:

dla członków na zamówienie z pieczętką Kółka 350.000
dla nieczłonków 400.000

ZAMAWIAĆ:

Małopolskie Towarzystwo Rolnicze Kraków, pl. Szczepański L. 8.

KRAKÓW
ulica
Radziwiłłowska 23
1111
biuro kolejowe



WARSZAWA
ulica
Warszawska 117
1000
biuro kolejowe

RAILWAY

NAJWIĘKSZE OKRĘTY POMIĘDZY EUROPA I KANADA
NAJKRÓTSZA DROGA Z KRAKOWA
do KANADY i do AMERYKI

Ważne dla wjeżdżających do Ameryki!

Pasporty reemigrantów, którzy wracają do Stanów Zjednoczonych w przeciągu 6 miesięcy od chwili wyjazdu z Ameryki są nadal wzywane przez konsulaty amerykańskie.

Dla emigrantów rolników, wyjeżdżających do KANADY, została obniżona cena za przejazd kolejami na kolejach CANADIAN PACIFIC.

Okrety odchodzą co kilka dni.

Obszerne i wygodne pomieszczenia dla klasy trzeciej, obfita i urozmaicona kuchnia.

Szczególne opiekę są otaczane podróżujące samotnie kobiety i dzieci. — Biuro Centralne: Warszawa, ul. Marszałkowska 117, telefon 231—46. Adres telegr. Gacznac Warszawa. Filje: Lwów, ul. Grodecka 93; Białystok, Sienkiewicza 5; Wilno, ul. Wielka 41; Kraków, ul. Radziwiłłowska 29; Brześć n/B., ul. Steckiewicza 29; Tarnopol Tarnowskiego 3.

UWAGA! Jest pożądanem, ażeby pasażerowie, którzy jadą do Kanady zachowali korespondencje i koporty które otrzymali stamtąd.

KROTKA DROGA!**DO****SZYBKA PODROŻ**

BRAZYLIJ I ARGENTYNY

AMERYKA POŁUDNIOWA

**Pospieszne i pasażerskie
okręty co 2 tygodnie****Osobne specjalne
pociągi wprost do portu****Częłe kosztą podróży
3-cią klasą dolarów 73****Karty okrętowe sprzedaje
i udziela bezpłatnie
wszelkich wiadomości****Warszawa**
ulica Królewska L. 39.**K r a k ó w**
ul. Radziwiłłowska L. 23.

COSULICH LINE

Skandynawsko - Amerykańska Linja

SCANDINAVIAN AMERICAN LINE

Centrala na Polskę, **WARSZAWA**, ulica Senatorska Nr 32.

ODDZIAŁY:

KRAKÓW, Radziwiłłowska L. 35.**LWÓW**, Gródecka L. 54.

Najbardziej przez Polaków amerykańskich lubiana linja.

KOMUNIKAT.

W ustawicznej dbałości o interes naszej Szanownej Klienteli i aby ustrzedz P. T. emigrantów od niepotrzebnego przyjazdu do Warszawy, zawiadamiamy co następuje:

1) Konsul amerykański z dniem 24 września b. r. przerwał na jakiś czas wydawanie wiz z powodu wyczerpania tak zwanej kwoty, czyli ilości emigrantów Polaków, którzy w roku 1923 mogli wyjechać do Stanów Zjednoczonych. O rozpoczęciu na nowo wydawania wiz zawiadomimy naszych pasażerów listownie i przez gazety.

2) Obecnie wizy otrzymywać mogą tylko ci reemigranci, którzy przyjechali do Polski z Ameryki najpóźniej w kwietniu 1923 roku i zamierzaliby teraz **16, 23 i 30 grudnia** do Ameryki wracać. Tacy pasażerowie **winni natychmiast** zgłosić się do nas ze wszystkimi dokumentami celem otrzymania bliższych informacji.

3) Reemigranci, którzy przyjechali do Polski przed majem 1923, wszystko jedno, przed wojną, czy po wojnie, o ile już nie mają wiz amerykańskich, wyjeżdżać obecnie nie mogą, jednak — jeżeli chcą do Ameryki wracać — winni nadesłać nam już obecnie wszystkie dokumenty stwierdzające pobyt ich w Ameryce, gdyż zapewne przy rozpoczęciu wydawania nowych wiz, oni będą mieli pierwszeństwo.

4) Wizy mogą także otrzymywać obecnie dzieci obywateli amerykańskich, niestarsze jednak niż 18 lat.

5) Emigranci, którym Konsul zwrócił niezałatwione podania o wize, winni nas o tem natychmiast zawiadomić.

6) Emigranci, którzy posiadają numerki, czyli karty wstępu do Konsulatu amerykańskiego, nie mają po co przyjeżdżać obecnie do Warszawy, jednak powinni nas powiadomić na jaki dzień numerki posiadali.

SKANDYNAWSKO-AMERYKAŃSKA LINJA

Kraków, Radziwiłłowska 35

Uprasza się o zwracanie uwagi na dokładny nasz adres.

30 4-5